

PIŁA - SPRAWCA OSZUSTW NA BLIK ZATRZYMANY

Data publikacji 10.05.2022

Policjanci Wydziału do Walki z Przystępczością Gospodarczą zatrzymali obywatela Ukrainy, który od dłuższego czasu dokonywał oszustw tak zwaną metodą na „BLIK-a”. Przy mężczyźnie zabezpieczony został tablet, cztery karty SIM, dwa telefony komórkowe i gotówka w kwocie ponad 20 tysięcy złotych. 38-latek został objęty dozorem policyjnym, grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

W ubiegłym miesiącu do siedziby pilskiej jednostki zgłosiła się 49-letnia obywatelka Ukrainy, która padła ofiarą oszustwa. Z relacji przedstawionej przez kobietę wynikało, że zadzwonił do niej mężczyzna biegle mówiący w języku rosyjskim i oświadczył, że ktoś chciał ukraść pieniądze z jej konta. Przekazał również, że aby jej środki były bezpieczne musi zalogować się do bankowości internetowej i potwierdzić operację BLIK. Po wykonaniu wskazanych poleceń z konta poszkodowanej został wykonany przelew na kwotę 600 złotych.

Funkcjonariusze powołani do zwalczania przystępczości gospodarczej zajęli się sprawą internetowego oszustwa, które w obecnych czasach dotyka coraz większą liczbę osób. Policjanci szczegółowo analizowali wszystkie informacje oraz wykonali szereg czynności, które pozwoliły ustalić personalia sprawcy. Okazał się nim 38-letni obywatel Ukrainy, który został zatrzymany. Przy mężczyźnie zabezpieczono tablet, cztery karty SIM oraz dwa telefony komórkowe. Na jeden z nich cały czas spływały kody BLIK, pochodzące z przystępczej działalności. W trakcie przeszukania samochodu zatrzymanego mundurowi zabezpieczyli gotówkę w kwocie ponad 20 tysięcy złotych.

Analiza materiału zebranego w sprawie pozwoliła ustalić, że mężczyzna od dłuższego czasu zajmował się oszustwami na szeroką skalę. Policjanci ustalili, że dokonywał on wypłat gotówki na kwoty od 12 do 18 tysięcy dziennie. Zatrzymany przyznał, że zabezpieczone przedmioty służyły mu do dokonywania oszustw internetowych, a znalezione pieniądze pochodzą z przystępstwa. Obywatel Ukrainy został objęty policyjnym dozorem oraz ma zakaz opuszczania kraju. Usłyszał także zarzut, za który grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

sierż. Magdalena Szukajło/MŚ

